

## PROTOKÓŁ

z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska  
z dnia 18 grudnia 2019 r.

W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 11 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka
- Zastępca Wójta Gminy Dębica Kaszubska – Agnieszka Żukowska
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski
- Sekretarz Gminy – Radosław Krawczyk
- Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej – Krystyna Szustak

Radni nieobecni: Leśniewski Witold, Marcin Olech, Paczesny Piotr, Szerłowski Mateusz

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zaopiniowanie materiałów na sesję.
3. Omówienie spraw bieżących.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1-2

Posiedzenie wspólne wszystkich komisji otworzył Wiceprzewodniczący Rady Gminy Ireneusz Ziółkowski, który przywitał przedstawicieli Urzędu Gminy oraz Radnych Rady Gminy, po czym rozpoczął prezentację zgłoszonych materiałów na sesję.

- 1) Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Dębica Kaszubska do realizacji ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” (edycja 2019-2020).

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że uchwała skierowana jest do dorosłych osób niepełnosprawnych z terenu naszej Gminy. Asystent pomaga 7 dni w tygodniu, w określonych godzinach, zgłoszonych przez osobę korzystającą z usług. Planowane jest objąć opieką 8 osób. Każda osoba będzie miała do dyspozycji 30 godzin. Projekt w 100% finansowany jest z budżetu państwa, klient nie będzie ponosił żadnych kosztów.

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** poinformował, że projekt zakłada maksymalnie 30 godzin na jednego uczestnika. To nie jest nasza decyzja, tak zostało zapisane w założeniach.

**Kierownik OPS K. Szustak** dodała, że świadczenia realizowane są przez 7 dni w tygodniu w godzinach od 7:00 do 22:00. W tych godzinach mieszkaniec może poprosić o pomoc asystenta, jednak nie musi być ona świadczona codziennie.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie z jakich miejscowości pochodzą uczestnicy programu?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że uczestnicy pochodzą z terenu całej gminy. Do programu wytypowano pewne osoby spełniające kryteria, jednak lista jest otwarta i każdy może

się zgłosić. Ośrodek Pomocy Społecznej poszukuje osoby chętne do bycia asystentem osoby niepełnosprawnej. Istnieje duże ryzyko, iż będą w znalezieniu odpowiedniej liczby osób spełniających wymogi na asystenta. Aby zostać asystentem należy posiadać wykształcenie średnie i rok doświadczenia w pracy z osobami niepełnosprawnymi lub posiadać wykształcenie średnie kierunkowe niezbędne do pracy jako asystent osoby niepełnosprawnej. Wynagrodzenie wynosi do 30 zł/h brutto. Stawkę tę określa program. Z pracownikiem zostanie podpisana umowa zlecenie. Ośrodek czeka na zgłoszenia osób chętnych do pracy, najlepiej aby mieszkaly one blisko osób objętych programem. W przypadku rozdzielenia pracy asystenta i opiekuna, to ośrodek zaoszczędzi na swoich usługach.

**Radny B. Tutak** zadal pytanie czy forma umowa zlecenie jest narzucona i wynika z założeń programu?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że tak.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

**Radna J. Lejczak** oświadczyła, że rzeczą skandaliczną jest fakt, aby Ośrodek Pomocy Społecznej nie miał samochodu na własne potrzeby, do dojazdu do podopiecznych. Taką informację otrzymała z Ośrodka. Jest samochód z programu, który powinien być dostępny na ich potrzeby.

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że ośrodek ma problemy z otrzymaniem samochodu. Związane jest to z problemami organizacyjnymi, z powodu braku kierowcy.

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** oświadczył, że samochód którym dysponowała gmina był otrzymany z dofinansowania PFRON. Umowa była zawarta na okres 4 lub 5 lat. Już dawno ten okres wygasł. Gmina na zakup samochodu otrzymała 1/3 jego wartości, a koszt zakupu wynosił 120 tys. zł. Obecnie jest w 100% na stanie gminy, umowa z PFRON nie obowiązuje, dlatego nie należy traktować tego samochodu, jakby był z programu.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oznajmiła, że samochód jest dostępny na potrzeby ośrodka, jednak przez pewien czas nie było możliwe jego udostępnienie, ze względu na braki kadrowe. W pierwszej kolejności zapewniany jest transport na potrzeby dowozu dzieci. Ośrodek przedstawia zapotrzebowanie na transport z odpowiednim wyprzedzeniem. W przypadku braku możliwości zapewnienia transportu, pracownicy ośrodka mają możliwość skorzystania z własnych samochodów na potrzeby wykonywanej pracy.

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że pracownicy nie wyrażają zgody na korzystanie z prywatnych samochodów. Była sytuacja, że pracownikowi zepsuł się samochód, a koszt jego naprawy wyniósł ponad 2 tys. zł.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie ile wynosi kwota zwrotu za przejechanie 1 kilometra?

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że stawka w ośrodku przyjęta jest na tym samym poziomie, co w urzędzie.

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** zauważył, że są dwie formy, z których pracownicy mogą korzystać, aby jeździć swoim samochodem w celach służbowych. Pierwszą z nich jest ryczał, który przewiduje miesięczne pokonanie maksymalnie 300 km, wtedy wysokość zwrotu za przejechanie 1 kilometra wynosi 0,8358 zł, zgodnie z rozporządzeniem. Drugą formą jest wystawianie delegacji każdorazowo przy wyjeździe w teren. Wysokość zwrotu za przejechanie 1 kilometra przez pracowników urzędu wynosi 0,50 zł.

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że z delegacji najczęściej korzystają asystenci rodzin, gdyż w ogłoszeniu o konkursie na stanowisko był zapis o konieczności używania własnego samochodu do celów służbowych. Stanowisko asystenta jest typem zadaniowym. Pracownicy socjalni nie mają takiego wymogu, a pracodawca powinien zapewnić transport dla swoich pracowników.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie kiedy Pani Kierownik otrzymała informację, że samochód nie będzie dostępny i przez jaki okres czasu? Od kiedy taka sytuacja trwa?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że na początku grudnia otrzymała informację, o tym, że ośrodek, w miarę możliwości, będzie mógł korzystać z transportu gminnego. Nie było gwarancji, że zapotrzebowanie będzie spełnione, z uwagi na braki kadrowe. Trudności trwają od grudnia.

**Radna J. Lejczak** zadała pytanie dlaczego podopieczny ośrodka nie został dowieziony na komisję lekarską?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że godzina komisji wyznaczona była na 14:00 lub 14:30, jednak w tym czasie gmina nie miała możliwości zapewnienia transportu.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie czy Pani Kierownik wie do kiedy będzie taki problem? Czy rozmawiała na ten temat z gminą lub ktoś z gminy informował o długości niemożności zapewnienia transportu?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że otrzymała informację, iż do odwołania nie będzie możliwości zapewnienia transportu.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie czy ma to wpływ na ustalanie harmonogramu pracy ośrodka? Czy Pani Kierownik zwracała się z tym problemem do urzędu gminy i jakie są plany, aby wyjść z tej sytuacji?

**Kierownik OPS K. Szustak** oświadczyła, że tak. J jest okres przedświąteczny i koniec roku. Jest zwiększone zapotrzebowanie prac w terenie. Do urzędu zwracała się o pomoc, dlatego wie, że nie będzie możliwości udostępnienia transportu. Jeżeli zbliża się ostateczny termin, to gmina robi wszystko, aby zapewnić samochód. Jeżeli chodzi o sprawy bieżące, to pracownicy ośrodka starają się pomagać sobie nawzajem. Pracownik socjalny często jedzie w teren z asystentem rodziny.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** poinformowała, że transport jest konsultowany z urzędem. Raz w tygodniu OPS przedstawia zapotrzebowanie transportowe. Z uwagi na prowadzoną inwentaryzację, jest możliwość aby pracownicy korzystali z samochodu, ale OPS nie zaakceptował warunków, czyli zawieszenie pracownika w teren i odebranie go wtedy, kiedy jest ku temu sposobność. Ze strony ośrodka była przekazana informacja, że sporo pracowników choruje i nie ma potrzeby aby jeździć w teren. Odniosła się do sytuacji, w której mieszkaniec nie był zawieszony na komisję lekarską. Informacja o potrzebie zapewnienia transportu została przekazana w piątek o godzinie około 10:00-11:00. Tego dnia miała dzień wolny. Pani Kierownik dzwoniła osobiście, iż potrzebny jest transport na poniedziałek. Należy pamiętać, że w pierwszej kolejności zapewniany jest transport dzieci do ośrodków szkolnych i ich odbiór. W czasie wolnym, w godzinach 9:00-13:00 kierowca jest dostępny na potrzeby OPS-u. Zawsze dało się pogodzić wszystkie sprawy. W tym przypadku nie było takiej możliwości, ze względu na realizację transportu uczniów. Zapewniono, że mieszkaniec może zostać zawieszony w jedną stronę, jednak nie będzie możliwy jego odbiór. Ze strony ośrodka podło zapewnienie, że transport powrotny zostanie mu zapewniony. Następnie cała akcja została odwołana.

**Kierownik OPS K. Szustak** oznajmiła, że w czwartek po południu OPS otrzymał informację od opiekunki mieszkańca, iż musi on stawić się na komisję. W piątek zwrócono się do urzędu o sprawdzenie możliwości zapewnienia transportu, gdyż niestawienie się na komisję wiązało się z brakiem orzeczenia o niepełnosprawności i utratą świadczeń. Nie było możliwości wcześniejszego powiadomienia.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, że zawiadomienie o terminie komisji wysyłane jest z miesięcznym wyprzedzeniem. Czy OPS otrzymał zawiadomienie?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że ośrodek nie jest informowany o terminach komisji. Informację uzyskano ze środowiska, od opiekunki mieszkańca. W związku z tym, iż nie było możliwości dowiedzenia mieszkańca na komisję, skontaktowano się z komisją ds. orzekania o stopniu niepełnosprawności z prośbą o przesunięcie terminu.

**Radna J. Lejczak** zadała pytanie w jaki sposób mieszkaniec został zabezpieczony w środki do życia, w związku z brakiem przedłużenia orzeczenia?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że mieszkaniec otrzymał bony do wykorzystania w sklepie na zakup żywności.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zadał pytanie kto jest opiekunem prawnym tej osoby?

**Kierownik OPS K. Szustak** oświadczyła, że mieszkaniec nie ma opiekuna prawnego, sam o sobie decyduje.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że w związku z tym, iż mieszkaniec ma możliwość decydowania o sobie, to otrzymał informację z odpowiednim wyprzedzeniem, mógł bezzwłocznie poinformować o potrzebie zapewnienia transportu, a zrobił to dopiero w czwartek.

**Kierownik OPS K. Szustak** zwróciła uwagę, że takim osobom nie zależy na takich sprawach, to ośrodek musi się o nich troszczyć. Mieszkańcowi została przygotowana dokumentacja, aby mógł się starać o przyznanie orzeczenia. Podejrzewa, że nie był świadomy co zawiera list przesłany od komisji ds. orzekania. Opiekunka zareagowała, gdy dostrzegła korespondencję i niezwłocznie poinformowała ośrodek.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zadała pytanie czy pracownik w tak wyjątkowej sytuacji nie mógł przewieźć podopiecznego?

**Kierownik OPS K. Szustak** odpowiedziała, że pod żadnym pozorem pracownik nie może przewozić podopiecznych swoim samochodem, z uwagi na fakt, że nie jest on przystosowany do tego. W historii był przypadek, że pracownik przewoził podopiecznego i doszło do wypadku. Kierowca bierze odpowiedzialność za pasażera, dlatego pracownicy mają zakaz stosowania takich praktyk.

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** zauważył, że są dwie sytuacje. W pierwszej, z uwagi na stopień niepełnosprawności podopiecznych, nie jest wskazane przewozić ich samochodem osobowym. Kolejną sytuacją są rutynowe czynności wykonywane przez pracowników OPS-u. W tej drugiej sytuacji racjonalne jest wykorzystywanie własnego środka transportu, po wypisaniu delegacji, bez konieczności angażowania dodatkowych osób, bez konieczności oczekiwania na pracownika OPS do czasu zakończenia czynności w terenie. Prywatne auta i podróże za odpowiednią rekompensatą jest racjonalnym rozwiązaniem. Osoba o której mowa, nie jest w pełni świadoma tego, co się dookoła dzieje, stąd też nie dziwi się, że tak późno zgłoszenie zapotrzebowania na transport zostało przekazane.

**Kierownik OPS K. Szustak** podniosła, że gdyby ta rekompensata za korzystanie z własnego samochodu była na lepszych warunkach, byłoby więcej przypadków. Niestety stawka rekompensuje zużyte paliwo. Pracownicy socjalni jeżdżą po dziurawych drogach, często na duże odległości. Nie można się dziwić, że pracownik nie chce niszczyć auta, na które musiał odkładać pieniądze.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie jakie to są racjonalne zwroty za podróż służbową?

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** odpowiedział, że każdy kierownik jednostki indywidualnie podejmuje decyzję o wysokości stawek zwracanych za wykorzystanie w podróży własnego samochodu.

**Kierownik OPS K. Szustak** dodała, że stawka w OPS-ie wynosi 0,50 zł za kilometr.

**Radny B. Tutak** zauważył, że nie jest to racjonalny zwrot.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, że pracownicy urzędu również wykorzystują prywatne samochody do celów służbowych. Przy wydawaniu zarządzenia o stawkach zwrotu za

delegację wzięto pod uwagę średnie zużycie paliwa i ceny paliw. Od tamtego czasu niewiele się zmieniło. Zmniejszono stawkę, aby ograniczyć koszty. Jeżeli Pani Kierownik uzna, że stawkę należy podwyższyć, nie widzi ku temu przeszkód. Zwróciła uwagę na to, że nie można mówić, iż pracownicy nie mogą, czy też nie powinny używać własnych samochodów, bo gdyby to miało miejsce, urząd byłby sparaliżowany. Tę świadomość należy mieć. Taka sama sytuacja jest w szkołach i dotyczy nauczycieli jeżdżących na szkolenia. Aby zapewnić każdemu pracownikowi możliwość skorzystania z transportu urzędu, koszty jego funkcjonowania byłyby niebotyczne. W takim wypadku należałoby kupić znacznie więcej samochodów służbowych.

**Radny R. Knitter** zauważył, że nie można porównywać samodzielnego przejazdu samochodem z przewożeniem podopiecznego własnym samochodem.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, iż dyskusja rozpoczęła się z uwagi na fakt, że pracownicy OPS-u nie chcą korzystać z własnych samochodów w celach służbowych. W podobnej sytuacji byłby paraliż urzędu.

**Kierownik OPS K. Szustak** zauważyła, że praca w urzędzie gminy charakteryzuje się znacznie mniejszą ilością wyjazdów w teren. Praca pracowników ośrodka to przede wszystkim wyjazdy w teren.

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** zauważył, że skoro pracownicy pracują w terenie, to kierownik jednostki może przyznać im ryczałt do 300 km. Stawka dla ryczałtu wynosi 0,8358. To jest korzystna forma delegowania. Jest to najwyższa możliwa stawka. Ustawodawca nie przewiduje zwiększeń rekompensaty, a stawka ta przewiduje zwrot za paliwo i koszty amortyzacji. Przy podpisywaniu ryczałtu zawierana jest umowa cywilno-prawna. Czy któryś pracownik odmówił podpisania ryczałtu?

**Kierownik OPS K. Szustak** poinformowała, że pracownik nie ma obowiązku korzystać z prywatnego samochodu do celów służbowych. Jest to jego dobra wola. Nikt nie odmówił podpisania umowy, bo nie otrzymał takiej propozycji.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oświadczyła, że są stanowiska w urzędzie, na których nie ma potrzeby wyjazdu w teren, lecz są też takie, na których wyjazdy odbywają się kilkakrotnie w ciągu tygodnia.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie czy gmina szuka oszczędności na swoich pracownikach dlatego taka stawka została wprowadzona? Dlatego narzucona jest taka stawka?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że gmina nie oszczędza na swoich pracownikach, tylko optymalizuje koszty. Jest to zarządzenie kierownika. Jeżeli pracownik ma potrzebę jechać w teren własnym samochodem, zwracane są mu koszty.

- 2) Uchwała w sprawie uchwalenia „Gminnego Programu Profilaktyki Uzależnień w Gminie Dębica Kaszubska na rok 2020”.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** poinformował, że cały program realizowany jest na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, oraz na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przeciwdziałaniu przemoc w rodzinie. Na rok

2020 w budżecie na cele komisji zaplanowano kwotę 100 000 zł. Na przeciwdziałanie narkomanii – 10 000 zł, na przeciwdziałanie alkoholizmowi – 90 000 zł. Program zawiera cele szczegółowe, a kwoty są rozpisane na dane zadania w formie tabeli. Na szkolenia z zakresu profilaktyki uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie (finansowanie kosztów szkolenia i zwrot kosztów przejazdu); podnoszenie kwalifikacji członków Komisji przeznaczono 4500 zł. Na finansowanie kosztów związanych z przeprowadzaniem opinii przez biegłych kwota wzrosła w stosunku do roku poprzedniego i wynosi 8640 zł. Dofinansowanie do wyposażenia i użytkowania miejsc terapeutycznych dotyczy zakupu artykułów biurowych. Prowadzenie punktu informacyjno-konsultacyjnego prowadzi w każdy czwartek Pani Barbara Kumpin w godzinach 8:00-11:00. Wzrosły koszty kierowania do sądu wniosków o nałożenie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu osób uzależnionych i funkcjonowania punktu działającego przy Urzędzie Gminy w Dębnicy Kaszubskiej. Kwota przeznaczona na ten cel wynosi 3068 zł. Porady psychologiczne, porady prawne świadczone są w Słupsku. Komisja będzie uczestniczyć w programie „ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYSŁ”, „NIEĆPA”. W szkołach były organizowane teatralne przedstawienia. Był to pilotażowy projekt, będzie on kontynuowany w roku następnym. Wynagrodzenia członków komisji znajdują się na samym końcu tabeli. Po przedstawieniu programu zadał pytanie czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania do projektu uchwały?

**Radny M. Batóg** zauważył, że przeznaczone jest 10 tys. zł na przeciwdziałanie narkomanii jest według Niego zbyt niska. Wystarczy to na kilka spotkań lecz co ze specjalistą? Problem alkoholowy i narkomania będzie nadal istnieć, a obecnie skalę problemu można określić w układzie 50/50. Komisja sama decyduje ile funduszy będzie przeznaczona na dany cel.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** poinformował, że wysokość przeznaczanych środków ujęta jest w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, a pozostała część przeznaczana jest na przeciwdziałanie alkoholizmowi.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że uchwała dotyczy różnych uzależnień, nie tylko alkoholowych. Nie mówi się o uzależnieniach od hazardu. Program ma przeciwdziałać również uzależnieniom od gier, od zakupoholizmu itd. Wszystkie działania kierowane są do osób potrzebujących. Środki na realizację celów pochodzą z tzw. „korkowego”.

**Kierownik OPS K. Szustak** oznajmiła, że kiedyś nie mówiło się o innych uzależnieniach jak alkoholowych. Teraz schodzą one na dalszy plan, inne są większe.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, że w uchwale jest hasło „Zachowaj trzeźwy umysł”. Trzeźwy nie tyle od alkoholu, tylko od wszelkich uzależnień.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	brak kworum		
Rewizyjna	1	0	2
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

/Podczas głosowania nieobecny był Radny Mateusz Kołacki, członek Komisji Spraw Społecznych/

- 3) Uchwała w sprawie określenia średniej ceny jednostkowej paliwa w Gminie Dębica Kaszubska na rok szkolny 2019/2020.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że każda rada gminy została zobowiązana do ustalenia średniej ceny paliwa. Zgodnie z rozporządzeniem, przy ustalaniu ceny należy wziąć pod uwagę ceny paliwa obowiązujące w gminie. Na naszym terenie nie ma funkcjonujących stacji paliw, stąd też ustalano, że gmina posilkować się będzie cenami z sąsiedniej gminy Słupsk. Na podstawie przejechanych kilometrów zwracany jest koszt przejazdu dla osób, którym gmina nie jest w stanie zapewnić transportu.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	0
Rewizyjna	2	0	1
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

- 4) Uchwała w sprawie nadania nazw ulic drogom położonym w miejscowości Brzezinięc.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec braku osób chętnych do zabrania głosu poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	0
Rewizyjna	2	0	1
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

- 5) Uchwała w sprawie nadania nazw ulic drogom położonym w miejscowości Gogolewko.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec braku osób chętnych do zabrania głosu poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:



Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	0
Rewizyjna	2	0	1
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

6) Uchwała w sprawie nadania nazw ulic drogom położonym w miejscowości Niepogłędzie.

**Radny R. Knitter** zwrócił uwagę, że w o nazwie ulicy „Zielona Polana” nie mówiona na zebraniu soleckim. W uchwale brakuje jednej nazwy ulicy „Pałacowa”, która prowadzi od skrzyżowania dróg do Gałęzowa. Czy są jakieś zastrzeżenia do tej nazwy?

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że nazwa „Zielona Polana” jest inicjatywą Urzędu Gminy, gdyż mieszkańcy nie zaproponowali żadnej nazwy dla tej ulicy. Z powodu braku jednej nazwy ulicy i konieczności sprawdzenia powodów jej nieuwzględnienia, uchwałę należy wycofać.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zaproponował, aby do czasu sesji sprawdzić powody pominięcia jednej nazwy ulicy i wstrzymać się do czasu sesji z opiniowaniem uchwały. Na sesji zostanie przedstawiona informacja o uchwale, nie będzie ona wycofana.

**Uchwała nie została zaopiniowana podczas posiedzenia.**

7) Uchwała zmieniająca uchwałę nr XIII/87/2019 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 30 października 2019 r. w sprawie ustalenia wysokości i zasad na jakich przewodniczącemu organu wykonawczego jednostki pomocniczej będzie przysługiwała dieta.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** poinformowała, że omyłkowo została wstawiona błędna kwota przy sołectwie Łabiszewo, przewidziana dla sołectw z mniejszą ilością mieszkańców. Uchwała koryguje ten błąd i zawiera prawidłową stawkę.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	4	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

8) Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2019 rok.

**Radny B. Tutak** poinformował, że uchwała została udostępniona zbyt późno i nie miał możliwości się z nią zapoznać, mimo że o 9:00 czytał inne projekty uchwał. Nie zna treści, a to podstawa do zadawania pytań.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** oświadczył, że jest za tym, aby uchwała była omawiana na posiedzeniu. Po to organizowane jest to spotkanie. Obowiązek przekazania uchwały na 7 dni przed sesją został spełniony. Zmiany pewnie jeszcze nastąpią. Do sesji są jeszcze 2 tygodnie, dlatego można zadawać pytania, a do czasu sesji pewnie jeszcze jakieś zmiany zostaną wprowadzone. Poinformował, że Radny może zapoznawać się z treścią uchwały, a pozostali Radni mogą pracować nad uchwałą.

**Radny B. Tutak** oznajmił, że jest za tym, aby projekt ten nie był omawiany i opiniowany na posiedzeniu. W tym celu złożył formalny wniosek.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zadał pytanie czy każdy z Radnych zapoznał się z projektem uchwały? Można skorzystać z obecności Pana Skarbnika, aby wyjaśnił wprowadzone zmiany do budżetu.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że z racji tego, że wniosek Radnego Tutaka jest dalej idącym wnioskiem, zaproponował przegłosowanie wniosku. On jest za tym, aby pracować nad projektem uchwały.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie jak Radni chcą pracować nad uchwałą, skoro nie znają jej treści? Skoro Radni chcą głosować nad czymś, z czym się nie zapoznali, to jest mu przykro z tego powodu.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że po to są zwołane wspólne komisje, aby móc się zapoznać ze wszystkimi projektami uchwał. Opinia nie jest wiążąca i do czasu sesji może się zmienić. Przy opiniowaniu można wstrzymać się do głosu. Równie dobrze na komisjach mogą zostać przedstawione zmiany, bez opiniowania projektu.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zarządził głosowanie w sprawie wniosku o nieomawianie i nieopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2019 rok.

**W wyniku głosowania wspólnego wniosek został odrzucony w stosunku głosów /za: 4, przeciw: 5, wstrzymujące się: 2.**

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** poinformował, że projekt uchwały został przekazany tak późno, aby móc przedstawiać jak najbardziej aktualne dane. Jeżeli Radni chcą w pewien sposób kontrolować działania Skarbnika, to nie widzi przeszkód. Należy pamiętać, że kontrolowane mogą być działania np. o terminowość, a obowiązek terminowego przedłożenia projektu uchwały został spełniony. Zmiany są zakresem działalności na tym stanowisku, a podejmowane są przez Radnych. Obecny projekt uchwały, jak co roku składany w grudniu, porządkuje budżet w zakresie dochodów i wydatków gminy. Do samego końca roku księgowane są wpływy. Aktualizowane są dochody, a plan dopasowywany jest do faktycznego wykonania. Równie dobrze można zostawić plany takie, jakie był i wykonanie budżetu byłoby na plusie. Do urzędu wpłynęła subwencja oświatowa, która została ujęta w budżecie. Nie wpłyną dotacje na realizację trzech inwestycji projektowych, ze względu na przesunięcie terminu realizacji. Projekt został późno przekazany, aby Radni mieli jak najświeższe dane.

**Radny B. Tutak** oznajmił, że to uniemożliwiło zapoznanie się z treścią uchwały, a do czasu sesji i tak zmiany zostaną dokonane, więc te najświeższe dane nie będą potrzebne.

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** poinformował, że do czasu sesji w projekcie uchwały nic się nie zmieni, aby uniknąć uwag Radnego. Zaproponował 5 minut przerwy.

Po przerwie

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** zaprezentował wprowadzone zmiany:

- plan dochodów został zrealizowany z nawiązką. Wpłynęła subwencja oświatowa w wysokości 134 134 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych oraz na dofinansowanie kosztów związanych z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych albo przechodzących na emeryturę,

- trzy inwestycje zostały przesunięte do realizacji w roku przyszłym, w związku z tym dotacje wpłyną w roku 2020. Dotyczy to projektu „Pomorskie szlaki kajakowe” w wysokości 12 750 zł, „Poprawa efektywności systemów oświetlenia zewnętrznego na terenie MOF miasta Słupska” w wysokości 43.553 zł, „OZE w gminach powiatu słupskiego” w wysokości 513 737 zł. W związku z tym, że projekty te nie były ujęte w projekcie budżetu na rok 2020, zmieni się także budżet na rok przyszły w tym zakresie. Skoro zmniejszyły się wydatki, to zmniejszyły się dochody i wkład własny. W przyszłym budżecie trzeba będzie zaplanować wydatki na wkład własny do tych projektów,

- doszła nowa inwestycja dotycząca przebudowy przedszkola w Budowie. Związane jest to z dostosowaniem przewodów kominowych do przepisów p.poż.

- Policja jest już po przetargu, niestety nie udało się nabyć samochodu dla policji typu SUV, jest to samochód osobowy. W umowie nie był sprecyzowany rodzaj samochodu.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zapytał czy zagospodarowanie terenu obok Urzędu Gminy na wyszczególnionych działkach jest z przeznaczeniem na dokumentację projektową?

**Wójt I. Warkocka** potwierdziła. Bez dokumentacji projektowej nie można ruszyć z pracami.

**Radny M. Batóg** zapytał czy subwencja oświatowa, która wpłynęła do urzędu, jest zwrotem za wypłaconą dotację za język niemiecki mniejszości narodowej dla szkoły w Niepogłędziu?

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** zaprzeczył. Subwencja przeznaczona jest na odprawy emerytalne nauczycieli. Wprowadzony niemiecki będzie w subwencji oświatowej na rok 2020. Jest już uwzględniony w rozliczeniu, jednak ostateczna decyzja przyjdzie w lutym.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zapytał czy modernizacja przepompowni ścieków przy ul. Jagielly i ul. Młyńskiej w Dębnicy Kaszubskiej dotyczy dokumentacji czy urządzeń znajdujących się w przepompowniach?

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** odpowiedział, że zadanie to zostało zrealizowane, do urzędu wpłynęła faktura.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski**, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	1	0	1
Rewizyjna	1	0	2
Infrastruktury i Budżetu	2	0	2
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

9) Plan obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębница Kaszubska.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że obciążanie dotyczy nieruchomości, w których Energa będzie umieszczać przewody. Działka przeznaczona do zbycia znajduje się w Dębнице Kaszubskiej, zlokalizowana jest przy działce, na której znajduje się stacja benzynowa.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zapytał czy stacja benzynowa jest na sprzedaż?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że tak. Właściciel wycenił ją na 300 000 zł. Obniżył cenę na 250 000 zł, z kolei wycena niezależnego rzeczoznawcy wynosi 28 000 zł za działkę o powierzchni 7 arów. Właściciel twierdzi, że największa wartość nieruchomości znajduje się pod ziemią i są nią zbiorniki. Jednak aby wykorzystać działkę jako parking, należałoby je zutylizować.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zauważył, że zbiorniki stwarzają większe zagrożenie gdy są puste, jak gdyby stacja nadal funkcjonowała. Czy nieruchomość nie powinna być zabezpieczona? Czy można zgłosić ją do nadzoru budowlanego?

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** oświadczył, że nieruchomość powinna być zabezpieczona przez właściciela, a jeżeli działalność nadal jest prowadzona, to pieczę nad urządzeniami sprawuje Urząd Dozoru Technicznego.

**Radny M. Batóg** zaproponował, aby do nadzoru zgłosić budynek w Gałęzowie, który jest opuszczony.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że gmina może zgłosić budynki, jednak w przypadku zgłoszenia budynku w Kotowie nadzór stwierdził, że jest to teren prywatny i nikt nie powinien mieć do niego dostępu, nikt nie powinien tam wchodzić. W przypadku stacji benzynowej, która jest terenem otwartym, mogą mieć inne podejście.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** poinformował, że w Mielnie na przeciwko punktu czerpania wody są porzucone samochody, bez tablic. Podobno mieszkaniec Gdańska lub Gdyni je tam pozostawił. Kiedyś było to zgłaszane, jednak do tej pory tam stoją.

**Radna J. Lejczak** poinformowała, że w Krzywani również jest opuszczony budynek, który powoli się rozsypuje.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zaproponował, aby przed zgłaszaniem problemów zaopiniować plan, a następnie przejść do omawiania spraw bieżących, następnie poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

<b>Komisja</b>	<b>Głosy „za”</b>	<b>Głosy „przeciw”</b>	<b>Głosy „wstrzymujące się”</b>
Spraw Społecznych	1	0	1
Rewizyjna	1	0	2
Infrastruktury i Budżetu	2	0	2
Skarg, Wniosków i Petycji	brak kworum		

#### **Ad. 3-4**

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zauważył, że na adresy mailowe Radni otrzymali pismo dotyczące transmisji obrad sesji.

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** poinformował, że obrady transmitowane są na platformie YouTube. Ostatnimi czasy została wydana niekorzystna decyzja dla Gminy Aleksandrów. W zastrzeżeniach była mowa o transmisji na kanale YouTube, którego serwery znajdują się poza naszym zasięgiem, nie ma możliwości edytowania i wpływania na żywo na to, co zastało powiedziane. Sprawa konsultowana jest z inspektorem ochrony danych. Niektóre gminy w dość żartobliwy sposób postąpiły lecz spełniły wymogi ustawy. Transmisję sesji rady prowadziły na telewizorach wystawionych poza salę obrad. Sekretarz poprosił o ostrożność w wypowiedziach podczas obrad, ze względu na brak możliwości edycji nagrania. W transmisji nie chodzi, aby wyświetlać obraz na telewizorze, ale aby była dostępna w czasie, kiedy mogą to obejrzeć mieszkańcy, również po zakończonych obradach.

**Wójt Gminy I. Warkocka** dodała, że jest spora część mieszkańców, którzy odtwarzają nagranie, gdyż obrady są w czasie niedostępnym do oglądania na żywo.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** przeszedł do kolejnych pism, które trafiły do Rady Gminy. Dotyczą one stawek za śmieci i nazw ulic w Jaworach.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że w Jaworach mieszkańcy ustalili 3 nazwy dla jednego ciągu drogi. Takie rozwiązanie jest nierozsądne. Odbyły się próby rozmów z Panem Sołtysem, aby przekonać mieszkańców do jednej nazwy drogi. Nikt nie chciał narzucać żadnej nazwy. Zaproponowane nazwy przez mieszkańców to ul. Pałacowa i ul. Klonowa. Sugestią urzędu była jedna nazwa ulicy od skrzyżowania przy rybni.

**Radny M. Batóg** zauważył, że według mieszkańców niewiele jest dla nich wykonane, dlatego zaproponował, aby przychylić się do woli mieszkańców. On jako Radny zawsze opowiada się po stronie obywateli, taka prośba nie będzie utrudnieniem.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że nadanie nazw ulic ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa i usystematyzowania numeracji nieruchomości mieszkalnych. Wzdłuż jednej drogi będzie kilka tych samych numerów.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** dodała, że nikt na tabliczce z numerem porządkowy nie zamieszcza nazwy ulicy. Nie będzie rozróżnienie kiedy zacznie się kolejna ulica.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** wyraził opinię, iż jest to zły pomysł. Nie można nadawać takich samych numerów w jednym ciągu drogi. Czym innym jest nadanie nowej nazwy, gdy droga odchodzi przy skrzyżowaniu.

**Radny R. Cech** zauważył, że przy ul. Wodnej w Dębnicy Kaszubskiej znajdują się trzy nieruchomości o tym samym numerze porządkowym. Mieszkańcy o tym wiedzą, jednak służby ratunkowe spoza gminy nie znają tej sytuacji. Gdy pozwoli się na taki system nadawania nazw ulic, to inne miejscowości także będą chciały w ten sposób nadawać nazwy ulic.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że w Dębnicy Kaszubskiej jest długa ulica, przy której numeracja ciągnie się do samego końca, nazwa ulicy nie jest przecięta w połowie długości drogi. Z mieszkańcami odbędą się kolejne rozmowy. W Dębnicy Kaszubskiej jest duży nieład pod względem nazewnictwa ulic. Aby doprowadzić to do porządku, większy zespół musi zająć się zmianą nazw ulic, które nazywają się tak samo jak większe ulice, od których odchodzą.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie czy gmina przygotowuje odpowiedź dla sołtysa ze Starnic w sprawie śmieci? Poinformował, również że dostał do wiadomości pismo od Sołtysa Jawor dotyczące stawek za śmieci. Pismo wpłynęło dziś do urzędu. Treść pisma jest ta sama, jak to złożone przez sołtysa ze Starnic. Radny zadał pytanie co pozostali Radni sądzą o złożonych pismach?

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** poinformował, że na zebraniu z sołtysami Pani Wójt przekazała informacje z jakich powodów podnoszone są stawki za odpady. Przekazała również jakie kwoty ponoszone są przez gminę, a jakie środki wpływają od mieszkańców.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że Radni są Radnymi całej gminy i odpowiadają za budżet gminy. Odbyły się już rozmowy dotyczące stawek za śmieci. Pod uwagę należy wziąć 2 rozwiązania. Albo gmina dołoży do kosztów funkcjonowania systemu, albo mieszkańcy będą płacić, a gmina za te „oszczędności”, powstałe z uwagi na brak dopłat, wykona jakąś inwestycję. Tak powinno się tłumaczyć mieszkańcom. On również nie jest zadowolony z podwyżek, ale błędem był brak podnoszenia stawki przez ostatnie lata. Należy uderzyć się w pierś i być odpowiedzialnym za poprzednie decyzje, bo stawki mogły być systematycznie podnoszone. Przy uszczelnieniu systemu ze strony ZGK i przejściu na stawki za śmieci uzależnione od ilości zużywanej wody, będzie on miarodajny i uczciwy.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zauważył, że gminy, które miały niższe stawki, musiały bardziej radykalnie podnieść kwoty za odpady. Na pobierane kwoty należy patrzeć pod kątem rozległego terenu gminy do obsługi przez firmy zewnętrzne.

**Skarbnik Gminy M. Malinowski** zauważył, że opłata funkcjonuje od 2013 roku. Początkowo dopłacane były niewielkie kwoty. W ostatnim czasie drastycznie wzrosły koszty obsługi systemu i ilość śmieci. Wobec tego ciężko jest dopasować dochody od kosztów.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** poinformowała, że w 2019 roku za śmieci zmieszane zapłacono 688 zł za tonę, teraz 839,60 zł, 978 zł za segregowane, obecnie jest 1236 zł.

Dodatkowo zwiększył się tonaż śmieci. W uproszczeniu w roku 2018, na miesiąc przypadało 78,5 tony, obecnie jest 88 ton.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zauważyła, że śmieci segregowane są droższe niż śmieci zmieszane. Gmina nie może odbierać śmieci zmieszanych, gdyż segregację narzuca ustawa. Jeżeli jest nakaz segregacji śmieci, a firmy windują ceny według uznania, to nie jest w stanie powiedzieć skąd biorą się takie stawki.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** dodała, że gminę obowiązują poziomy recyklingu. Jeżeli się ich nie osiągnie, będzie nałożona kara. Firmy o tym wiedzą i wykorzystują sytuację dla własnego zarobku, podnosząc stawki za śmieci segregowane.

**Radna J. Lejczak** poinformowała, że na spotkaniu z sołtysami przedstawiono, iż cena za śmieci wzrośnie, ze względu na dwukrotny wywóz odpadów, jednak w harmonogramach, które otrzymała nie jest to uwzględnione.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że nie została jeszcze podpisana umowa z wykonawcą, który ma dostosować harmonogram do wymogów ustawowych. Dwukrotny wywóz odpadów dotyczy sezonu letniego. Pracownik potwierdziła, że harmonogram został błędnie sporządzony.

**Sekretarz Gminy R. Krawczyk** zacytował art. 6r ust. 3b „dopuszcza się zróżnicowanie częstotliwości odbierania odpadów, w szczególności w zależności od ilości wytwarzanych odpadów i ich rodzajów, z tym że w okresie od kwietnia do października częstotliwość odbierania niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych oraz bioodpadów stanowiących odpady komunalne nie może być rzadsza niż raz na tydzień z budynków wielolokalowych i nie rzadsza niż raz na dwa tygodnie z budynków mieszkalnych jednorodzinnych”. Dwukrotny wywóz odpadów obowiązuje przy bioodpadach i odpadach zmieszanych w okresie letnim. Gdyby zwiększono częstotliwość odbierania odpadów na wszystkie frakcje, na system gmina wydawałaby nie 2 a 3 miliony zł. Zrobiono tylko to, czego wymagała ustawa.

**Radna J. Lejczak** oświadczyła, że na spotkaniu z sołtysami nie było wspomniane, że dotyczy to okresu letniego i dwóch frakcji. Sołtysi mogą mieć pretensje o takie przedstawienie sprawy.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** podniósł, że Radni nie tylko zmienili stawki, ale także metodę jej naliczania. Wzrosły koszty przy wieloosobowych rodzinach. Przy 2-3 osobach kwota nie jest zbyt wysoka. Na komisjach była mowa o systemie gospodarki i o wprowadzanych zmianach. W tym temacie również podjęto uchwałę, o czym Radni powinni pamiętać.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że ustawa wymusza na gminie dwukrotny odbiór odpadów od mieszkańców. Również nie zgada się z tym, aby był zwiększony wywóz odpadów zmieszanych, skoro ma być ich najmniej. Takie są zapisy ustawy i należy się do nich dostosować. W 2013 roku z gminy oddano 1000 ton odpadów, natomiast w I półroczu 2019 roku osiągnięto ten wynik. Śmieci oddaje się coraz więcej. Ma to związek z podwyższeniem stopy życiowej społeczeństwa, stać ich na więcej. Gmina skłania się ku temu, aby śmieci były zależne od wody, ale system musi być szczelny. Część mieszkańców nie płaci za faktyczną liczbę osób, ale urząd nie jest w stanie codziennie kontrolować mieszkańców. Po zmianie metody od razu będzie widać, że

mieszkańców jest więcej, aniżeli faktycznie jest wykazywane. W gminie zameldowanych jest około 9,3 tys. osób, z deklaracji wynika, że zamieszkuje 7,7 tys. osób. Uważa, że brakującymi osobami są uczniowie i studenci, którzy na co dzień nie mieszkają z rodziną, ale na okres wakacji przyjeżdżają do domu. System czeski jest dobrze skonstruowany. Tam waży się śmieci podczas odbioru, jest monitoring szeroko zakrojony i nie ma śmieci pozostawionych w lesie. Stawki opłat są dwukrotnie niższe jak w Warszawie. Ustawa nie daje takiej możliwości.

**Radny B. Tutak** zauważył, że Rada odpowiada za budżet gminy. Jeżeli to wygląda tak jak teraz, że Radni głosują nad uchwałami, w sposób podobny do dzisiejszego, mimo Jego prośby o niezajmowanie się projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy, to w roku wyborczym gmina nie miała interesu podnosić wysokości stawek za śmieci. Powinny być podnoszone sukcesywnie. Radni głosowali nad projektem, którego nie było się w stanie przeczytać. Najwidoczniej gmina nie zaproponowała uchwały podnoszącej stawki za odpady, choć powinny być regularne. Dzięki temu możliwe było wykonanie drogi wojewódzkiej za duże pieniądze. Nie mamy z czego pokryć innych inwestycji, bo majątek został wydany na obcą drogę. Z budżetu gminy nie można wesprzeć mieszkańców. Stawki opłaty za śmieci uzależnione od wody nie będą dobrym przelicznikiem. Największe koszty poniosą rodziny wielodzietne. Nie wykryjemy który z mieszkańców oszukuje. Obecny stan ZGK jest utopią.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że Radni wyrażali swoją opinię o projekcie uchwały, nie głosowali nad uchwałą. Różnica w tej materii jest diametralna i Radny powinien o tym wiedzieć. Opinia na temat danej uchwały zawsze może się zmienić.

**Radny B. Tutak** sprostował swoją wypowiedź. Radni opiniowali coś, czego nie znają.

**Radny M. Batóg** poinformował, że Radny Tutak w trudnych sprawach zachowuje się dość dziwnie. Wstrzymując się od głosu nie ma się własnego zdania. Radny nie ma cywilnej odwagi zająć konkretnego stanowiska. Jako mecenas powinien cechować się większym zdecydowaniem. Analizował system w Czarnej Dąbrówce, również uzależniony od wody. Po przeliczeniu na jedną osobę, stawka nie jest wygórowana. W przypadku 6-cio osobowej rodziny kwota na jedną osobę wynosi 2 zł drożej, aniżeli stawka w naszej gminie po podwyżkach. Jest zaskoczony, że Radny Tutak nie wierzy Skarbnikowi Gminy, uważa że Jego działania i działania gminy szkodzą mieszkańcom? Jest wręcz przeciwnie. Wszystkie działania prowadzą do poprawy. W każdej miejscowości się coś dzieje. Są wieloletnie zaszłości do poprawy.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zauważył, że co roku należałoby podnosić stawki za odpady. W tym okresie bez podwyżek gmina pokrywała różnicę i mieszkańcy byli zadowoleni z braku wzrostu kosztów. Gmina została zmuszona do podniesienia stawek. Uważa, że w gminie nie ma tak wysokich podwyżek i stawek jak w gminach ościennych.

**Radny B. Tutak** poinformował, że należy zrozumieć istotę funkcjonowania rady. Personalnie do nikogo nie wnosił uwag, oprócz Pani Wójt, jako urzędnika. Wykonywany zawód nie ma znaczenia. Tu był przeciw, nie wstrzymał się od głosu. Rada i On są po to, aby kontrolować propozycje urzędu, a nie wierzyć.



**Radny R. Cech** zwrócił uwagę, że Radni nie mają lekko. Poniesienie stawki za wodę czy śmieci o 1 zł budziło aferę. Nikt nie przewidział tego, że śmieci zdrożeją o 100%. Gdyby ktoś to przewidział, sukcesywnie byłyby zmieniane stawki. Inne gminy również podnoszą stawki o 100% lub 150%. Nie chciałby płacić 30 zł za śmieci i chodzić po dziurawych chodnikach.

**Wójt Gminy I. Warkocka** odniosła się do wypowiedzi Radnego Tutaka informując, że ceni sobie konstruktywne uwagi, natomiast włączył się niektórym Radnym nieznanym jej czynnik, czyli kontrolowania wszystkiego co jest robione w urzędzie i niedawania wiary temu, co się mówi. Jest to forma, która nie ma na celu dowiedzenia się czegoś, tylko atakowania pewnymi sformułowaniami i stwierdzeniami. To nie buduje dobrej atmosfery i chęci współpracy. Często bywa tak, że zapisy Radny interpretuje inaczej, niż są one ujęte. Poprzednio nie dochodziło do nieporozumień. Nigdy nie uważała, że Rada jest w kontrze do Wójta. Ze strony Radnego takie wrażenie odbiera. Ma wrażenie, że drogi się rozchodzą i nie grają do jednej bramki. Krytyka jak najbardziej jest potrzebna, z punktem widzenia można się zgodzić lub nie, jednak przyjęta przez Radnego forma sprawia, że brakuje słów do jej określenia. Poszukiwania Radnego utrudniają codzienną pracę pracowników urzędu.

**Radny B. Tutak** zauważył, że wydaje mu się, że w poprzedniej kadencji nie miała Pani Wójt styczności z Radnym zadającym pytania. Widać to po ilości składanych interpelacji. To daje obraz jak wygląda dyskusja na sesjach czy komisjach. Jego zdaniem ona nie wygląda. Zwłaszcza, że opiniowane są rzeczy, których nie przeczytał.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oznajmiła, że często są przeprowadzane dyskusje. Często zdania są różne i bywało głośniejsze na posiedzeniach. Radny często pyta o takie szczegóły i drobiazgi, które wykonuje się automatycznie. Zadań w urzędzie są tysiące. Jej zdaniem Radny za daleko poszedł w opiniowaniu poprzednich Radnych. Nie uważa, aby byli bierni, jak to zasugerował Radny.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** oświadczył, że Jego zdaniem Radny nie powinien nadużywać słowa „kontrola” powinien reagować na nieprawidłowości, które dostrzega. Jeżeli wszyscy nie wierzyliby w pracę pracowników urzędu, to nie jest w stanie sobie wyobrazić do czego mogłoby to doprowadzić.

**Zastępca Wójta Gminy A. Żukowska** podniosła, że zarówno urząd jak i rada robią wszystko dla mieszkańców. Powinno się grać do jednej bramki.

**Radny B. Tutak** oznajmił, że używa słów zapisanych w ustawie.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** poinformował, że profesorowie prawa zwracają uwagę, że ten zapis jest niesłuszny. Raczej powinno być zapiane reagowanie, aniżeli kontrola.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że pracę urzędu powinno się darzyć większym zaufaniem. Czyny niezgodne z prawem mogą być sprawdzane, zgłaszane do sądu. Taka jest rola Radnych, ale uważa, że jest w stanie permanentnej kontroli i braku zaufania. Według Radnego wszystko co jest robione, jest robione wbrew prawu i wbrew zasadom. Bardzo uciążliwe staje się udawanie słuszności postępowania i możliwość zaufania. W sprawach budzących niepokój radnych czy mieszkańców zaprasza do dyskusji. Nie ma sytuacji, w których odmawia spotkania i rozmowy. Czasami są inne plany, ale zawsze można się umówić na spotkanie. Negatywna opinia

na temat budżetu jest szokująca. Mowa była o braku zabezpieczenia środków finansowych pochodzących z rekompensaty za tarczę antyrakietową, na drogi. To jest jedna wielka bzdura. Nie ma możliwości współpracy z tych środków. Gmina dostaje inną pulę pieniędzy. Gdyby odbyły się rozmowy na ten temat, Radny nie popełniłby gafy w pisaniu opinii o budżecie. W programie rządowym są gminy, które mogą wykonać drogi z tych środków. Z powodu nieobecności na komisjach nie zna tych faktów. Jest otwarta do rozmów. Również pracownicy mają podobne wrażenie, że szuka się dziury w całym. W przypadku wątpliwości można porozmawiać. Chcemy, aby nasza gmina dobrze funkcjonowała.

**Radny B. Tutak** oświadczył, że na niektóre rzeczy i uwagi mieszkańców jest zmuszony reagować w taki sposób. Nie chce nic załatwiać na słowo, woli mieć to na piśmie, aby móc przedstawić mieszkańcom. Odnośnie podwyżek za śmieci, pod pismem podpisało się dość dużo osób, dlatego urząd powinien zastanowić się nad konkretną odpowiedzią dla mieszkańców. Komisja Rewizyjna wydała opinię o budżecie, nie tylko Radny Tutak.

**Wójt Gminy I. Warkocka** sprostowała swą wypowiedź, dodając, że Komisja nie rozmawia z Wójtem i pisze merytorycznie błędne opinie.

**Radny M. Batóg** oświadczył, że budżet sprawdzany jest przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Opinie zawsze były przedkładane, nie było najmniejszych uchybień. Nigdy nie było problemów z budżetem.

**Radny J. Lejczak** poinformowała, że dziwi ją fakt braku współpracy z powiatem przy remontach dróg. Radni powiatowi mówią, że urząd nie rozmawia, nie wskazuje dróg do remontu. Kwota zaplanowanych środków wystarczy na remonty wszystkich dróg powiatowych?

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** oświadczył, że Komisja Infrastruktury i Budżetu jeździła po terenie, wskazała drogi do remontu.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zdziwiona jest brakiem konsekwencji u Radnych. Powiat otrzymał wypracowaną przez Radę propozycję modernizacji dróg powiatowych. Co do zasady Powiat powinien wskazać priorytetowe drogi i sporządzić dokumentację. Jeżeli nie ma dokumentów na żadną z dróg na terenie gminy, to co mamy planować? Pieniądze są wskazane, czyli kontynuacja drogi do Niepogłędzia i ul Leśna. Tylko tu jest sporządzona dokumentacja.

**Radny J. Lejczak** oświadczyła, że droga do Skarszowa jest w złym stanie, posiada wiele dziur.

**Wójt Gminy I. Warkocka** przypomniała, że do Powiatu zostało przekazane pismo z hierarchią dróg do remontu. Padły 3 miejscowości Skarszów Dolny, Brzezinec, Boguszyce-Łabiszewo. Kolejną drogą była droga do Krzyni. Mówiono również o ul. Kościelnej. Nie można planować dróg z Powiatem, bez dokumentacji.

**Radny J. Lejczak** poinformowała, że skoro wskazane zostały drogi m.in. do Skarszowa, to Gmina powinna cały czas naciskać na ich wykonanie, bo szkoda jest mieszkańców, którzy muszą jeździć po dziurach.

**Wójt Gminy I. Warkocka** oznajmiła, że ma takie samo zdanie. Radni powiatowi nie wskazali drogi na Skarszów jako priorytetową do remontu. W budżecie można zaplanować środki na drogi, na które podpisano porozumienie. Wskazano szereg dróg z rankingiem, która jest najważniejsza do wykonania. Nie pojawiła się odpowiedź ze strony Powiatu. Wykonano remont drogi Brzeziniac-Gogolewko. Na tę drogę była sporządzona dokumentacja, jej przygotowanie trwało kilka lat. Podoba sytuacja była z drogą na Podwilczyn. Było porozumienie, dokumentacja projektowa. Na dzień dzisiejszy nie ma dokumentów potwierdzających wykonanie jakiejś drogi. Z rekompensaty za tarczę antyrakietową Powiat wykorzystuje środki na drogi w okolicach Słupska, Ustki. Nie są w stanie wykonać wszystkich dróg na raz. Łącznie zarządzają 700 km dróg.

**Radny J. Lejczak** zauważyła, że na terenie gminy mało jest remontowanych dróg powiatowych. Tak niskie dofinansowanie zawsze będzie stawiało nas na drugiej pozycji.

**Wójt Gminy I. Warkocka** zwróciła uwagę, że mowa o dofinansowaniach dróg powiatowych. Powiat także powinien o nie zabiegać. Oficjalne maile w sprawie dróg powiatowych są wysyłane. Monitujemy zły stan i zwracamy uwagę na potrzebę latania dziur, czy podmywanie drogi w Jaworach. W odpowiedzi uzyskujemy informację, że w miarę posiadanych środków zostanie to wykonane. Wójt poprosiła o zaufanie. Gminie zależy także na drogach powiatowych czy wojewódzkich, bo z nich korzystają nasi mieszkańcy. Powiat zdecydował o położeniu płyt na drodze na Skarszów, na fragmencie, który nie był w najgorszym stanie. Przy zwróceniu na to uwagi, odpowiedziano, że powiat decyduje o tym, gdzie kładzie płyty na swojej drodze. Zarząd Dróg Wojewódzkich zawsze informuje, kiedy pracują na drogach wojewódzkich na terenie naszej gminy. Zarząd Dróg Powiatowych tego nie robi. Nie informuje nawet o odbiorze drogi.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zauważył, że już prawie rok minął, odkąd ul. Leśna była zgłoszona do remontu. Powiat nie za bardzo był chętny do remontu drogi. Nagromadzenie wód opadowych tłumaczono spływaniem jej z posesji. Jednak nie odpuszczono. Wysyłano pisma, wzywano na interwencje, aż w końcu znalazły one skutek. Po zaledwie dwóch tygodniach od wykonania drogi, Powiat musiał przyjechać no wykonać poprawki. Tak dbają o swój budżet. Studzienki pozostawiono powyżej terenu jezdni.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zadał pytanie jak będą wyglądały dojazdy?

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że PKS będzie obsługiwał dowóz dzieci do szkół w roku 2020. W przetargu wpisano konieczność biletowania kursów dla mieszkańców. PKS nie zwiększył ilości połączeń, nie są na to gotowi. Czekają na informację o dofinansowaniu. Sytuacja spółki poprawi się wraz z nowym rokiem, gdyż sprzedano dużą działkę, aby można było zakupić nowy tabor. Od przyszłego roku firma NORD planuje powrót na trasę do Starnic.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zauważył, że jeden autobus przyjeżdżał do miejscowości Mielno, a obecnie nie ma żadnego połączenia. NORD jeździ z Trzebielina, być może będą chcieli objąć Mielno. Drugi autobus jedzie z Kwakowa. PKS Słupsk na linii 211 obiecał zapewnić autobusy niskopodłogowe, jednak takowe nie kursują. Zdarza się też, że niektóre kursy nie są realizowane. Linia ta jest rentowna.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że odbyły się rozmowy z Powiatem na ten temat. NORD postanowił wejść na nasz teren, być może powoli będą chcieli przejmować połączenia realizowane do tej pory przez PKS. Kilkukrotnie były podejmowane interwencje.

**Przewodniczący Rady K. Badowski** zgłosił, że PKS Bytów nie zabiera dzieci posiadające wykupione bilety na PKS Słupsk. Na razie nie ma żadnego porozumienia. Jest ryzyko, że w przypadku zabrania dziecka przez kierowcę, od któregoś przewoźnika, podczas kontroli dziecko otrzyma mandat.

**Radny J. Lejczak** zwrócił uwagę, że w miejscowości Krzywań – Leśna Polana nie ma przystanku, a ludzie muszą stać przy drodze. Stwarza to niebezpieczeństwo, a przy złej pogodzie są to nieprzyjemne warunki do oczekiwania na autobus. Nie ma możliwości schronienia się. Podobna sytuacja jest w samej Krzywaniu. Ludzie z autobusu wysiadają wprost do rowu.

**Wójt Gminy I. Warkocka** poinformowała, że gmina otrzymała pismo, że udzielona jest zgoda na organizację przystanku, ale koszty są po stronie gminy. Trzeba by było wybudować zatokę autobusową, bo nie wyrażają zgody na przystanek w takiej formie, w jakiej istniał do tej pory. W Krzywaniu zostanie zamontowana wiata przystankowa.

**Radny B. Tutak** zapytał czy w gminie istnieje możliwość organizacji wycieczek szkolnych?

**Wójt Gminy I. Warkocka** odpowiedziała, że jak najbardziej jest taka możliwość. Jeżeli chodzi o wycieczki kilkudniowe, to nie ma możliwości organizacji wycieczki kilkudniowej jeżeli jeden nauczyciel pracuje więcej niż dobowy lub tygodniowy czas pracy. W tygodniu może wykonywać 40h pracy. Podczas wycieczki czas pracy wynosi 24h na dobę. Nie ma prawnej możliwości, żeby nauczyciel mógł jechać na wycieczkę z opieką nocną, z godzinami nadliczbowymi. Jeden z dyrektorów przeanalizował warunki 3-dniowej wycieczki. Aby móc spełnić 11 godzinną przerwę dla nauczycieli między świadczoną pracą, musiałby zabrać 18 nauczycieli. Możliwe są wycieczki całodienne. Proszę sobie wyobrazić, co by było, gdyby doszło do wypadku, w przypadku 48-godzinnej pracy nauczyciela. Wyjazd podlega przepisom Karty nauczyciela, Kodeksowi Pracy, stąd te problemy.

**Radny B. Tutak** zadał pytanie do kogo musi kierować pytanie, aby uzyskać odpowiedź na piśmie?

**Wójt Gminy I. Warkocka** oznajmiła, że wypowiada się z doświadczeniem dyrektora i osoby posiadającej wiedzę w tej materii. Po odpowiedzi na piśmie należy zwrócić się do szkoły. Wójt nie ma możliwości zabronienia organizacji wycieczki. Należy pamiętać, że nauczyciel nie może pracować 24h/dobę, wtedy należy mu się odbiór godzin i zastępstwo w pracy. Jest to skomplikowane pod względem prawnym.

**Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski** zapytał czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? Złożył życzenia świąteczne, do których dołączyła się Pani Wójt. W związku z brakiem zgłoszeń zakończył obrady komisji wspólnych.

Protokolowała:  
**Emilia Szymaniuk**

Obrady prowadził:  
**Ireneusz Ziółkowski**  
Wiceprzewodniczący Rady Gminy Dębica Kaszubska